

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt I C 831/13 oddalił powództwo R. G. przeciwko Skarbowi Państwa – Prokuraturze Okręgowej w Łodzi o zapłatę.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenie, że postanowieniem z 29.05.2009 r. w sprawie I Ds 1172/09 Prokuratura Rejonowa Ł. odmówiła wszczęcia dochodzenia w zakresie zniszczenia mienia. Wniesione w terminie zażalenie powoda, postanowieniem Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieście w Łodzi z 13.07.2009 roku w sprawie V Kp 554/09, przekazane zostało do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Chrzanowie jako właściwemu i miejscowo. Sąd Rejonowy w Chrzanowie postanowieniem z 19.10.2009 r. w sprawie VII Kp 100/09 uwzględnił zażalenie powoda i uchylił zaskarżone postanowienie z 29.05.2009 roku jako przedwczesne celem uzupełnienia postępowania o zajęcie stanowiska w zakresie obu zgłoszonych czynów. Postanowieniem z 4.11.2009 roku w sprawie I Ds 2505/09 Prokuratura Rejonowa Ł. w Ł. ponownie odmówiła wszczęcia śledztwa, obejmując zgodnie ze wskazaniem Sądu oba zgłoszone przez powoda czyny. Postanowienie opatrzone pouczeniem o przysługujących stronom środkach odwoławczych. W punkcie 1 pouczenia wskazano, iż służy powodowi prawo złożenia zażalenia na postanowienie do Sądu z mocy art. 306 § 1 k.p.k. oraz art. 465 § 2 k.p.k. Wskazano również, że w przypadku wydania ponownego postanowienia prokuratora o odmowie wszczęcia śledztwa, pokrzywdzonemu, który wykorzystał uprawnienia do wniesienia zażalenia, służy prawo wniesienia aktu oskarżenia do Sądu w terminie miesiąca od daty doręczenia zawiadomienia o wydanym postanowieniu. Akt oskarżenia winien spełniać wymogi określone w art. 55 § 1 i § 2 kpk, tzn. być sporządzony i podpisany przez adwokata. Powód wniósł w dniu 19.11.2009 roku zażalenie do Sądu Rejonowego Łódź- Śródmieście w Ł., który tym razem uznając się za właściwy, postanowieniem z 11.01.2010 roku w sprawie V Kp 922/09, po rozpatrzeniu merytorycznym zażalenia, utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie prokuratora z 4.11.2009 roku. Postanowienie to doręczono powodowi 5.02.2010 roku. W 2009 roku równoległe powód poddał osądowi zarzucane przestępstwa z art. 288 k.k. i art. 286 § 1 k.k. Prokuraturze Rejonowej i Sądowi Rejonowemu w Chrzanowie. W dniu 17.10.2011 roku powód wniósł do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi subsydiarny akt oskarżenia przeciwko M. J.. Postępowanie w sprawie V K 1405/11 Sąd postanowieniem z 15.06.2011 roku umorzył wobec wniesienia przez powoda aktu oskarżenia z przekroczeniem miesięcznego terminu, który jako prekluzyjny nie może być przywrócony. Zażalenie powoda z 28.06.2012 roku nie zostało uwzględnione przez Sąd Okręgowy w Łodzi V Wydział K. O., który postanowieniem z 26.10.2012 roku w sprawie V Kz 767/12 utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie z 15.06.2012 roku w sprawie V K 1405/11. W dniu 17.03.2011 roku powód wniósł zażalenie, kwestionując w nim stanowisko prokuratora w zakresie czynu z art. 284 kk i brak stanowiska odnośnie czynu z art. 286 k.k. Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, postanowieniem z 10 maja 2011 roku w sprawie V Kp 286/11 rozpatrzył zażalenie w zakresie obu czynów i utrzymał zaskarżone postanowienie w mocy. Na wniosek powoda, poparty stanowiskiem Prokuratury Okręgowej w Łodzi, w dniu 27.09.2011 roku Prokurator Generalny wniósł kasację od postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z 10.05.2011 roku w sprawie V Kp 286/11, wydanego z naruszeniem przepisów prawa procesowego poprzez merytoryczne rozpoznanie przez Sąd zażalenia powoda, podczas gdy nie przysługiwało mu prawo do jego zaskarżenia, zgodnie z art. 330 § 2 k.p.k. Postanowieniem z 25.01. 2012 r. Sąd Najwyższy w sprawie II KK 260/11 uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi. W końcowej części uzasadnienia Sąd Najwyższy wskazał na możliwość rozważenia czy powód może skorzystać mimo upływu czasu z uprawnienia określonego w art. 55 § 1 k.p.k., tj. złożenia subsydiarnego aktu oskarżenia. W związku z treścią orzeczenia Sądu Najwyższego, doręczonego powodowi 29.02.2012 roku, wniósł on w dniu 28.03.2012 roku subsydiarny akt oskarżenia przeciwko D. P. o czyn z art. 284 § 1 k.k. Mimo pouczenia powoda i wezwania przez Sąd w dniu 7.12.2011 r. w sprawie V K 1405/11 do uzupełnienia braku formalnego poprzez sporządzenie i podpisanie aktu oskarżenia przez adwokata, powód ponownie sporządził akt oskarżenia samodzielnie. W dniu 12.04.2012 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi w sprawie V Kp 193/12 postanowił pozostawić bez rozpoznania zażalenie powoda z 17.03. 2011 r. na postanowienie o umorzeniu dochodzenia z dnia 11.03.2011 r. w sprawie I Ds 512/11 Prokuratury Rejonowej Ł. w Ł.. Będąc w dniu 23.04.2012 r. wezwany przez Sąd do uzupełnienia braku formalnego w sprawie V K 552/12, powód

złożył: 27.04.2012 r. wniosek o zawieszenie przez Sąd i terminu do uzupełnienia aktu oskarżenia. Akt oskarżenia sporządzony przez pełnomocnika powoda wniesiony został do Sądu w dniu 22.11.2012 roku.

Postanowieniem z 15.01.2013 r. Sąd umorzył postępowanie na podstawie art. 55 § 1 kpk, art. 330 § 2 kpk i art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. z powodu przekroczenia przez powoda terminu do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia. Rozpatrując zażalenie powoda i Prokuratury Rejonowej Ł. w Ł., Sąd Okręgowy w Łodzi, V Wydział O. postanowieniem z 12.04.2013 roku w sprawie V Kz 209/13 utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie. Sąd odwoławczy uznał, iż główną przyczyną jego prawidłowości jest brak w sprawie skargi uprawnionego oskarżyciela wobec nieuzupełnienia przez powoda braku formalnego wniesionego samodzielnie aktu oskarżenia w terminie 7 dni od dnia 27.04.2012 roku, w którym to doręczono powodowi pisemne wezwanie Sądu. Orzeczenie Sądu, zbieżne z wnioskiem prokuratora zaprezentowanym na posiedzeniu, ocenione zostało jako zasadne.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo w świetle dyspozycji art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i 24 k.c. nie zasługuje na uwzględnienie z tego powodu, że prawo do sądu, z którego powód wywodził swoje roszczenie nie jest dobrem osobistym.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżący zarzucił:

- bezzasadne oddalenie powództwa;
- dokonanie ustaleń sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, co jest wynikiem błędnego wnioskowania oraz pozostaje w sprzeczności z przedstawionymi w sprawie i oddalonymi przez Sąd wnioskami dowodowymi powoda, a w konsekwencji przyjęcie, że powództwo dotyczyło naruszenia dóbr osobistych powoda.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia poprzez uwzględnienie powództwa zgodnie z pozwem lub przekazanie sprawy Sądowi I Instancji celem przeprowadzenia wnioskowanego przez powoda postępowania dowodowego (apelacja – k. 45-46v).

Na rozprawie apelacyjnej powód poparł apelację, pełnomocnik pozwanego wniósł o jej oddalenie (protokół rozprawy apelacyjnej – k. 66).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny, jak również dokonaną ocenę prawną jako odpowiadającą wymogom określonym w art. 233 § 1 k.p.c.

Wnosząc pozew w niniejszej sprawie powód jednoznacznie określił, że domaga się zadośćuczynienia za pozbawienie go prawa do sądu, o którym mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Treść wniesionego powództwa nie pozostawia zatem wątpliwości, iż w ramach niniejszego postępowania domagał się on zadośćuczynienia, nie zaś odszkodowania, jak utrzymuje w apelacji.

Rację ma Sąd Rejonowy, że prawo do sądu, z którego powód wywodzi swoje roszczenie nie stanowi dobra osobistego w rozumieniu art. 23 k.c. Katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. nie ma wprawdzie charakteru zamkniętego, niemniej jednak dobra osobiste to dobra ściśle związane z istotą człowieczeństwa. Za takie natomiast nie sposób uznać prawa do sądu. Podzielając stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach wyrażone w wyroku z dnia 13 lutego 2014 roku w sprawie o sygn. akt V ACa 535/12 opublikowanym w bazie orzecnictwa LEX pod nr (...), powiedzieć trzeba, iż w ramach instrumentów ochrony cywilnoprawnej ochrona dóbr osobistych ma charakter wyjątkowy, w związku z czym sięganie do jej mechanizmów powinno następować z odpowiednią ostrożnością i powściągliwością bez tendencji do sztucznego poszerzania katalogu tych dóbr np. o dobra i wartości chronione konstytucyjnie czy też konwencyjnie. Na uwadze mieć trzeba, że kwestia prawa do sądu jako dobra osobistego była już przedmiotem zainteresowania

judykatury w sprawie o sygnaturze I ACa 1170/12, toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie, który w wyroku z dnia 28 marca 2013 roku, opublikowanym w bazie orzecznictwa LEX pod nr (...), zajął stanowisko zbieżne z powyżej przedstawionym, wskazując, iż nawet podlegające ochronie konstytucyjnej prawo do sądu nie stanowi osobnego dobra osobistego w rozumieniu art. 23 kodeksu cywilnego.

Odnosząc się do twierdzeń apelującego, iż w ramach niniejszego postępowania domagał się on odszkodowania nie zaś zadośćuczynienia, trzeba podkreślić, że wskazane stanowisko nie podważa prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia. Powód nie wykazał bowiem szkody, stanowiącej immanentną przesłankę odpowiedzialności deliktowej w świetle art. 417 § 1 k.c. jak i przywoływanego przez skarżącego art. 417¹ § 2 k.c. Szkada wyrażać musi się określonym uszczerbkiem w majątku poszkodowanego, tymczasem powód nie podjął nawet próby wykazania wskazanej przesłanki. W istocie skarżący powołując się na żądanie odszkodowania, szkody upatruje wyłącznie w pozbawieniu go prawa do sądu, które samo w sobie w żaden sposób nie świadczy o kategorii materialnej, jaką jest uszczerbek w majątku powoda. Skarżący ewidentnie nie dostrzega, że dla przyjęcia odpowiedzialności cywilnej określonego podmiotu nie wystarcza jedynie wykazanie, że działanie określonego podmiotu było bezprawne, lecz konieczne jest nadto spełnienie pozostałych przesłanek warunkujących przedmiotową odpowiedzialność. Powód zaś nie tylko nie udowodnił przesłanek odpowiedzialności cywilnej, ale nawet nie twierdził o ich wystąpieniu. Upatrując przesłanki wystąpienia szkody w pozbawieniu go prawa do sądu, w istocie mówi o krzywdzie, która jest kategorią niematerialną. W konsekwencji opisanego rozumowania, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej subsumcji podstawy faktycznej pod przepis prawa materialnego.

Powyższe prowadzi do wniosku, że apelacja powoda stanowi jedynie polemikę z trafnym rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego.

Stosownie do zreferowanego rezultatu kontroli instancyjnej apelacja powoda podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.